

Marta ZAMBRZYCKA¹

Uniwersytet Warszawski

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-2123-8531>

Motyw choroby i dysfunkcji w powieści Marii Matios Słodka Dariusia

Choroba jako fenomen kulturowy – uwagi wstępne

Georges Vigarello we wstępie do książki *Historia zdrowia i choroby* stwierdza, iż w sposobach, w jakie określa się chorobę i w formach zapobiegania jej obecna jest cała nasza kultura.² Choroba jako zjawisko kulturowe łączy się z ideami i dodatkowymi znaczeniami, które wykraczają zdecydowanie poza sferę dysfunkcji somatycznej czy psychosomatycznej.³ Rozumiana jest więc przez badaczy nie tylko i nie przede wszystkim jako dolegliwość cielesna, lecz raczej jako przedmiot konceptualizacji w kategoriach światopoglądowych danego społeczeństwa, formacji kulturowej itp.⁴ Pole semantyczne związane z konceptem choroby nie jest stałe i zmienia się w zależności od wielu czynników, w tym od konkretnej jednostki chorobowej. Są schorzenia naznaczone wyjątkowo negatywną konotacją i takie, które nie wzbudzały na przestrzeni wieków szczególnie złych skojarzeń. Metafora choroby może też stanowić doskonałe narzędzie krytyki postaw moralnych, nagannych zachowań społecznych, może być barwną i przemawiającą do czytelnika egzemplifikacją wszystkiego tego, co w danej kulturze patologiczne. Susan Sontag zauważa, iż „choroby zawsze wykorzystywane były metaforycznie w celu wzmocnienia stawianych

¹ Marta Zambrzycka – literaturoznawca, kulturoznawca, dr, adiunkt w Katedrze Ukrainistyki Uniwersytetu Warszawskiego, m.e.zambrzycka@uw.edu.pl

² G. Vigarello, *Historia zdrowia i choroby*, tłum. M. Szymańska, Warszawa 2011, s. 6.

³ M. Okupnik, *W niewoli ciała. Doświadczenie utraty zdrowia i jego reprezentacje*, Kraków 2018, s. 117.

⁴ D. Pekala-Gawęcka, *Antropologiczne spojrzenie na chorobę jako zjawisko kulturowe* [w:] „Medycyna Nowożytna”, nr 1-2, 1994, s. 6.

społeczeństwu oskarżeń o korupcję czy niesprawiedliwość.”⁵ Wszelkie zaburzenie ładu społecznego, wszelka dysfunkcja życia politycznego i kulturowego znajduje analogię w obrazie choroby.

Choroba bywa też nobilitowana jako synonim tego, co twórcze, nieprzeciętne, wykraczające poza codzienność. Romantyczne, a zwłaszcza modernistyczne przewartościowanie kategorii tej kategorii polegało na uznaniu chorych, nieprzystosowanych jednostek „za indywidua przodujące w rozwoju gatunku ludzkiego.”⁶ Dotyczy to zwłaszcza chorób nerwowych, umysłowych oraz gruźlicy, które nabierają w okresie modernizmu charakteru elitarnego.⁷ Źródeł nowego rozumienia choroby można poszukiwać między innymi w pismach Fryderyka Nietzschego, który widział w niej możliwość prawdziwego samopoznania. Jak pisze Dorota Sajewska, w filozofii Nietzschego „choroba, mająca swoje korzenie w przemianach społecznych, staje się momentem objawienia własnej tożsamości.”⁸ Ten poznawczy potencjał stanów chorobowych jest bodajże najciekawszym aspektem ich kulturowego funkcjonowania. W dalszej części tekstu skoncentruję się na konceptualizacji choroby i dysfunkcji (zarówno psychicznej jak i fizycznej) w jednej z najgłośniejszych ukraińskich powieści ostatnich lat – *Słodkiej Darusi* Marii Matios, w której niedomagania cielesne głównej bohaterki a także przejawiająca się w postawie dysfunkcyjnej forma oporu wobec rzeczywistości społecznej jest nie tylko wymownym obrazem historycznej traumy doświadczonego totalitaryzmem społeczeństwa, ale również punktem wyjścia dla rozważań nad jego współczesną kondycją tożsamościową.

Choroba, dysfunkcja, trauma w ukraińskiej prozie. *Słodka Darusia* Marii Matios

Wątki chorobowe były obecne w ukraińskiej literaturze na przestrzeni wieków. Kalectwo, ułomność i dysfunkcja stanowiły bardzo ważne motywy literatury doby romantyzmu – wspomnijmy choćby o bogatych w treść symboliczną postaciach ślepych, kalekich kobziarzy.⁹ Skontrastowany ze „ślepotą duchową” otoczenia niewidomy wieszcz czy poeta przestaje być postrzegany jako osoba ułomna, a jego kalectwo staje się „pozytywnym wyróżnikiem, ponieważ ociem-

⁵ S. Sontag, *Choroba jako metafora, AIDS i jego metafory*, tłum. J. Anders, Kraków 2016, s. 73.

⁶ D. Sajewska, „Chore sztuki” *choroba/tożsamość/dramat. Przemiany podmiotowości oraz formy dramatycznej w utworach scenicznych przełomu XIX i XX wieku*, Kraków 2005, s. 27.

⁷ D. Sajewska, *Op. cit.*, s. 28.

⁸ *Ibidem*, s. 55.

⁹ A. Ursulenko, *Czy ślepcy widzą lepiej? Motywy ślepoty i nadprzyrodzonego postrzegania w twórczości ukraińskich romantyków* [w:] „Wielkie tematy kultury w literaturach słowiańskich. Slavica Wratislaviensia”, CLXI, Wrocław 2015, s. 137-146.

niałe oczy zostały zastąpione oczyma duszy.”¹⁰ Choroba, szczególnie gruźlica i szaleństwo to również częste motywy ukraińskiego modernizmu i literatury I połowy XX wieku (Łesia Ukrainka, Olha Kobylańska, Mychajło Kociubynskij, Wasyl Stefanyk i inni.)

Koniec XX wieku przyniósł nowe konteksty polityczne, historyczne, społeczne a wraz z nimi nowe rozumienie wielu kategorii takich jak choćby cielesność, tożsamość. W nowym świetle powraca też – po dziesięcioleciach dominacji socrealizmu i kreowanego przez niego wizerunku człowieka jako zdrowego, silnego, „użytecznego” przedstawiciela pewnej grupy społecznej – motyw dysfunkcji oraz psychicznych i fizycznych defektów. Ogromne znaczenie w zwrocie ku tematyce cielesności i związanych z nią niedomagań miał wybuch elektrowni atomowej w Czarnobylu, który wywołał nie tylko szok i niedowierzanie, ale był również niezwykle silnym bodźcem dla refleksji wolnościowej. Tamara Hundorowa twierdzi, że Czarnobylska katastrofa to również punkt wyjścia dla nowatorskich tendencji w literaturze, która tym samym zostaje wpisana w kontekst posttraumatyczny¹¹. Autorzy debiutujący na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, będący już dziś „klasykami” ukraińskiej niepodległej prozy, łączą obraz dysfunkcyjnej i chorej cielesności z refleksją nad kondycją doświadczonego traumą społeczeństwa. Marko Andrejczyk podkreśla, że choroba fizyczna i psychiczna stanowi motyw przewodni większości utworów tzw. pokolenia lat osiemdziesiątych.¹² Niedomagania, dysfunkcje, stany patologiczne i chorobowe stają się przedmiotem mniej lub bardziej szczegółowych opisów w powieściach Jurija Andruchowycza, Stepana Procuika, Oksany Zabużko, Jurija Gudzia, czy Jurija Izdryka. Wszyscy wymienieni autorzy łączą stan chorobowy z kondycją mentalną, polityczną i ekonomiczną poradzieckiego społeczeństwa. Choroba jest w ukraińskiej prozie okresu niepodległości symptomem potraumatycznym, przejawiającym się w zarówno w planie indywidualnym – w ciele i psychice bohatera – jak i ale mającym szerszy, ponadindywidualny wymiar, pozwalający diagnozować kondycję mieszkańców przestrzeni posttotalitarnej.

Przełożenie doświadczenia historycznego na chorobowy stan organizmu znajdziemy w wydanej w 2003 roku, uhonorowanej wieloma nagrodami¹³ powieści Marii Matios *Słodka Darusia*. Utwór ten to jedna z najgłośniejszych pozycji literackich ostatnich lat, analizowanych przez wielu ukraińskich literaturoznawców w tym: Sofiję Filonenko, Jarosława Holoborodko, Niłę Zborowską i inni. Tamara Hundorowa określa tę niewielką książkę jednym z bardziej jaskrawych w ukraińskiej

¹⁰ *Ibidem*, s. 141.

¹¹ T. Hundorowa, *Czarnobyl, nuklearna apokalipsa i postmodernizm* [w:] „Teksty Drugie”, nr 6, 2014, s. 253.

¹² M. Andrejčik, *Intelektual âk geroy ukrains'koï prozi 90-h rokov XX st*, L'viv 2014, s. 152.

¹³ Książka przetłumaczona na osiem języków, w 2004 otrzymała tytuł „Książki Roku”, w 2005 roku autorce przyznano Państwową Nagrodę im. Tarasa Szewczenki, w 2007 roku *Słodką Darusią* uznano za najpoczytniejszą książkę roku. Przeniesioną ją na deski teatrów (w Czerniowcach, Iwano-Frankivsku i Lwowie).

literaturze przykładów „powieści traumy”¹⁴ Tragedia jednostki przeplata się tu nierozdzielnie z ponadjednostkowym doświadczeniem wojny i komunistycznego reżimu.¹⁵ Determinująca całe życie bohaterki pamięć o nieświadomej zdradzie ojca, którego dziecko wydaje funkcjonariuszom NKWD symbolizuje traumę doświadczonego totalitaryzmem narodu. Powieść Matios dotyka niezwykle istotnych dla ukraińskiego społeczeństwa kwestii pamięci historycznej. Zamęt tożsamościowy, niemożność wygenerowania wspólnej narracji o przeszłości, oraz narastające anomalie związane z wymazywaniem wielu tragicznych wydarzeń autorka wciela w postać cierpiącej, niemej Darusii.

Reakcją bohaterki na nieszczęśliwe wydarzenie z okresu dzieciństwa jest niedomaganie fizyczne, Darusia jest nękana przez bardzo silne bóle głowy. Boleści te przybierają niezwykle uciążliwy charakter, a opisy fizycznego cierpienia kobiety zajmują w powieści dość dużo miejsca. Oto kilka przykładów:

„Darusia w te dni nie wychodziła z chaty – tak bolała ją głowa, że nie mogła nawet patrzeć w sufit. Obwiązywała się chustkami, nakrywała poduszką i odwracała do ściany. Nie jadła, nie piła, nie wstawiała do wychodka – tylko czekała, kiedy wreszcie pękną te żelazne obręcze, co ścisnęły jej głowę tak, jakby chciały ją całkiem zgnieść.”¹⁶

Lub:

„Rankiem Maria zastawała Darusię odwróconą do ściany, z obwiązaną pięcioma chustkami głową. Z twarzą ziemistego koloru, o której trudno było powiedzieć, czy to twarz trupa, czy żywego człowieka...”¹⁷

Największe cierpienie sprowadza na bohaterkę wzmianka o cukierkach. Cukierek odgrywa w tekście rolę infantylizowanego obiektu, na który bohaterka przenosi symboliczną winę za nieświadomą zdradę ojca. O fizycznym bólu, powodowanym przez najmniejszą wzmiankę o słodyczach czytamy w powieści wielokrotnie:

¹⁴ Gundorova T., *Postkolonial'nij roman generacijnoï travmi ta postkolonial'ne čitannâ na shodi Ėvropi* [v:] *Postkolonializm, generacij, kul'tura*, za red. A. Matusâk, T. Gundorovoï, Kiïv, 2014, s. 34.

¹⁵ O roli historii w powieści patrz: S. Žila, „Tragediâ, adekvatna istoriï”: *[roman Mariï Matios Solodka Darusâ ta čitač'ka konferenciâ za cim tvorom* [v:] „Ukraïns'ka literatura v zagal'noosvitnij školi”, 3, 2007, s. 6-12; A. Novikov, *Roman Mariï Matios „Solodka Darusâ” âk virok komunistično-kadebiŝt's'komu reŝimu* [v:] „Naukovi zapiski Ternopil's'kogo nacional'nogo pedagogičnogo universitetu imeni Volodimira Gnatûka. Literaturoznavstvo”, 45, 2016, s. 59-71.

¹⁶ M. Matios, *Słodka Darusia. Dramat na trzy ŝycia*, tłum. A. Korzeniowska-Bihun, Warszawa 2010, s. 8.

¹⁷ *Ibidem*, s. 27.

„We wsi nikt mądry nie wspomina przy Darusi o cukierkach i nikt jej ich nie daje: wszyscy wiedzą, że od słodczy boli ją głowa i że zaczyna po nich wymiotować. Tak mocno, że następnego dnia nie zostaje w niej ani krztynki życia. I dochodzi do siebie przez tydzień, zupełnie jakby powracała z tamtego świata.”¹⁸

W innym zaś miejscu: „Dopóki o konfietach Darusia myśli sobie w duchu, głowa jej nie boli, a jak tylko ktoś je wspomni głośno – wtedy czaszka pęka, jakby w nią waliła tępą siekiera: łup-łup, i tylko kości dłubie, a ściąć nie może.”¹⁹ Cukierek, słodka, kusząca, kojarzona z dzieciństwem i beztroską rzeczą staje się w powieści synonimem ludzkiego zła. Jest też dość paradoksalnym symbolem opresyjnej władzy, która podstępem zniewala człowieka zmuszając go wbrew jego woli do czynów niegodnych. Skutki działania tej władzy manifestują się nie tylko na psychicznym poziomie egzystencji generując postawy, lecz są widoczne również w ciele, w którym kumulują się pod postacią dysfunkcji i cierpienia.

Poczucie winy sprawia, że Darusia wybiera milczenie. Niemota jest bez wątpienia dysfunkcją fizyczną, kojarzoną bardzo często z niepełnosprawnością umysłową. Osoba niema, czyli nie mogąca wypowiedzieć się, usprawiedliwić, obronić zostaje postawiona poza marginesem społeczeństwa. W związku z tym, że mowa stanowi jeden z ważniejszych wyróżników człowieka jako istoty społecznej, osoba niema traci bardzo istotne uczestnictwo, jest – w wymiarze symbolicznym – kimś z pogranicza świata ludzkiego i nieludzkiego. Brak zdolności wypowiedzania się sprawia, że niemy na powrót staje się dzieckiem, jest jak dziecko bezbronny ale też jak dziecko niewinny, gdyż wyłączony z kakofonii głosów, pomówień, oskarżeń i usprawiedliwień. Ta „dziecięcość”, jednocześnie czysta i bezbronna jest charakterystyczną cechą Darusi. Już sama przydawka „słodka” czyni z niej kobietę-dziecko. Niemota ściąga też na bohaterkę stygmat „inności”. Mieszkańcy wsi, w której mieszka Darusia traktują ją i nazywają „szaloną” lub „nieszczęsną”. Wiadomo, że szaleństwo, zwłaszcza połączone z ułomnością fizyczną, która częściowo wyklucza jednostkę z hierarchii społecznej bywało w kulturze tradycyjnej włączane w kontekst sakralny – wspomnijmy choćby o wschodniochrześcijańskim „szaleństwie chrystusowym”. W takim kontekście Darusia jest nie tylko kobietą-dzieckiem, ale też kobietą-jurodiwą.

Silne bóle głowy, samotność i niemota czynią z bohaterki osobę chorą, wykluczoną, inną. Jest ona ofiarą minionej traumy, żyjącą w swoistym zapętleniu czasowym. Czas zatrzymał się dla niej w okresie dzieciństwa, gdy nieświadomie wydała oddziałom NKWD własnego ojca. W toku powieści dowiadujemy się jednak, że niemówienie bohaterki jest nie tyle dysfunkcją, co świadomym wyborem. Wyrządzone przez ludzi zło spowodowało celowe wycofanie się ze świata społecznego, „odejście od świata ludzi: „Darusia wszystko słyszy i o wszystkim wie, ona tylko z nikim nie

¹⁸ *Ibidem*, s. 8.

¹⁹ *Ibidem*, s. 17.

rozmawia. Ludzie myślą, że ona jest niema. Ale ona nie jest niema. Ona po prostu nie chce rozmawiać. Słowa mogą narobić szkody.”²⁰ Lub: „Ona tak starannie ukrywała, że umie mówić, iż czasem sama nie wierzyła, że jest inaczej.”²¹ Darusia milczy, nie jest jednak niema.

Milczenie ma bogate konotacje symboliczne, w przypadku Darusi jest jednak przede wszystkim wynikiem traumy. Wiek XX wraz z jego okrucieństwami niejako zmusza współczesnego człowieka do milczenia jako reakcji na to, co niewystawialne. Ewelina Suszek pisze, iż: „do milczenia zmusza współczesnego człowieka jeszcze coś innego: tragiczne wydarzenia XX wieku.”²² Ostapczuk wpisuje natomiast figurę milczenia w kontekst refleksji postkolonialnej, podkreślając, że w kulturach dotkniętych doświadczeniem kolonizacji i dekolonizacji kategoria milczenia zyskuje szczególną wagę: „Особливого розголосу проблеми мовчання / замовчування / замовкання / затихання / тиші набули в добу постколоніалізму.”²³ Milczenie w tym ujęciu należy rozumieć jako wynik przymusu, uciszenia, odebrania prawa wypowiedzenia się, ale też poczucia bezradności i braku sprawczości słowa. Milczenie jest więc wyrazem cierpienia, często traumy: „W języku hebrajskim istnieje słowo *dumija*, oznaczające ciszę powstałą w skutek utraty zdolności mówienia, kiedy człowiek jest niemy, ciszę, gdy nie ma co powiedzieć, bo cierpienie jest tak wielkie, że nie ma słów, by je wyrazić, by je nazwać.”²⁴ Cierpienie Słodkiej Darusi bez wątpienia jest zbyt wielkie aby mogło zostać zwerbalizowane, nie należy jednak pomijać kontekstu postkolonialnego/postzależnościowego i związanej z nim koncepcji niemego, pozbawionego głosu podmiotu.

Milczenie nie musi mieć jednak wymiaru wyłącznie negatywnego, nie jest tylko brakiem możliwości mówienia. Widać to w teologii chrześcijańskiej, gdzie cisza [i milczenie] to zachowanie niezbędne by „słuchać Boga i pojąć pochodzący od Niego [...]”²⁵ Człowiek milczący nie żali się, nie przeklina losu, nie włącza w otaczającą kakofonię gniewu, pomówień ocen, potępienia i rozpaczy. A jednak jego milczenie jest bardziej wymowne niż jałowe mówienie. Tak jest też w przypadku Słodkiej Darusi: „Мовчання Дарусі є більш комунікативно наповнене смислом, ніж пустослів”я її односельчан, яке увесь час присутнє в тексті у формі безособових діалогів.”²⁶

²⁰ *Ibidem*, s. 14.

²¹ *Ibidem*, s. 25.

²² E. Suszek, *Milczeń na wiele sposobów Milczenie w filozofii i nie tylko* [w:] „Czasopismo Filozoficzne”, 7, 2011, s. 23.

²³ Ostapčuk T., *Movčannâ âk motiv oporu v postkolonial'nomu teksti (na materialî romaniv A. Roj Bog dribnic' ta M. Matios Solodka Darusâ* [v:] „Naukovî pracî. Literaturoznavstvo”, t. 231, vyp. 2014, s. 79.

²⁴ M. Okupnik, *Op. cit.*, s. 219.

²⁵ W. Misztal, *Cisza i milczenie: aktualność propozycji chrześcijańskiej* [w:] „Analecta Cracoviensia”, 45, 2013, s. 187.

²⁶ T. Ostapčuk, *Op. cit.*, s. 81.

Darusia jest przez mieszkańców swojej wsi uważana za osobę szaloną, „niepełna rozumu”. Jej szaleństwo jest jednak – podobnie jak milczenie – udawane, jest rodzajem gry, która pozwala pozostać na marginesie i nie narażać się na krzywdę ze strony „normalnych” ludzi.²⁷ Postać Darusi ma więc pewne znamiona jurodstwa, a milczenie, to – jak pisał Aleksander Panczenko – idealny język jurodiwych²⁸. W kontekście szaleństwa chrystusowego milczenie jest tożsame z wewnętrzną modlitwą i medytacją. Tej wewnętrznej modlitwy nie przerywa nawet konieczność samoobrony. Henryk Paprocki podkreśla podobieństwo postawy niewzruszonego milczenia z postawą Chrystusa, który nie bronił się słowami nawet przed czekającą go śmiercią.²⁹ Cezary Wodziński pisał natomiast, iż milczenie jurodiwego jest strategią celowego wyobcowania, co również upodabnia bohaterkę powieści Marii Matios do postaci wschodnio chrześcijańskich szaleńców chrystusowych. Pozwolę sobie zacytować fragment książki *Święty Idiota*: „Milczenie jurodiwego [...] stanowi przede wszystkim najbardziej wymowny znak obcości i rozmyślnego wyobcowania. Nikt nie jest większym odmieniecem w rozgadany na zabój świecie aniżeli milczący. Zwłaszcza, że niemota – podważająca sens gadaniny, urągająca rozgadanemu światu – powzięta jest tu z rozmysłem.”³⁰

Henryk Paprocki pisał, iż cała historia prawosławia jest naznaczona milczeniem, które jest właściwą drogą poznania Boga.³¹ Paul Evdokimov zaś stwierdził: „w milczeniu [...] możemy odkryć, że [...] jesteśmy stworzeni [...] przez Boga, którego jesteśmy ikoną.”³² Ten niezwykle pobieżny i skrótowy przegląd refleksji nad teologicznym wymiarem milczenia zakończę cytatem z pracy przytaczanej już wyżej autorki, który pozwala dokonać odwrócenia pojęć i określić rzekomą „głupotę” Słodkiej Darusi prawdziwą mądrością: „mędrzec mówi mało, a wierzący najlepiej modli się w milczeniu, gdyż Bóg – będący ponad wszystkim – nie potrzebuje żadnych słów. Milczenie jest cierpliwym i pokornym oczekiwaniem na spotkanie z Bogiem, drogą do Jego przyjścia, świadectwem gotowości słuchania.”³³

W swojej powieści Maria Matios wykorzystuje bogatą symbolikę kategorii milczenia, nie można jednak zapominać, iż głównym tematem powieści a zatem również głównym kontekstem w jakim należy rozpatrywać nie-mówienie Słodkiej

²⁷ O motywach szaleństwa w powieści *Słodka Darusia* patrz: T. Sopronûk, *Koncept boževillâ v romanah „Solodka Darusâ” M. Matios ta „Žitkovs'ki bogini” K. Tučkov* [v:] „Literaturoznačivî studij”, 69, 2017, s. 39-42.

²⁸ A. Panczenko, *Staroruskie szaleństwo Chrystusowe jako widowisko* [w:] *Semiotyka dziejów Rosji*, tłum. B. Żyłko, Łódź 1993, s. 126.

²⁹ H. Paprocki, *Lew i mysz. Tajemnica człowieka. Esej o bohaterach Dostojewskiego*, Białystok 1997, s. 88.

³⁰ C. Wodziński, *Św. Idiota*, Gdańsk 2000, s. 138-139.

³¹ *Ibidem*, s. 88.

³² P. Evdokimov, *Życie duchowe w mieście*, tłum. M. Żurowska, Poznań 2011, s. 15.

³³ E. Suszek, *Op. cit.*, s. 23.

Darusi, jest przeżyta przez nią trauma. Pozostałe, teologiczne i filozoficzne, wymiary milczenia „narastają”, „nawarstwiają się” na tej dramatycznej osnowie składając się na obraz nieprzeciętnej, strauumatyzowanej lecz na swój sposób silnej osobowości. Darusia to jedna z ciekawszych postaci kobiecych współczesnej prozy ukraińskiej. W tej literackiej kreacji można dostrzec dążenie do zbudowania nowej koncepcji posttraumatycznej tożsamości, dążącej do wewnętrznej integracji i harmonii wbrew trudnym doświadczeniom z przeszłości. Jest to bez wątpienia tożsamość chora, w ogromnym stopniu dysfunkcyjna, doświadczenie choroby zostaje wpisane w osobowość bohaterki i staje się punktem wyjścia dla jej autoidentyfikacji. Poprzez cierpienie i chęć uniknięcia go bohaterka zwraca się ku sferze wartości, które możemy ogólnie scharakteryzować jako sakralno-rodzime. Matoes jednoznacznie dowartościowuje obrazy rodzimego terytorium i podkreśla zbawienne działanie naturalnych żywiołów, w których chora bohaterka szuka ratunku. W ten sposób powieść jest kolejną pozycją mitologizującą przestrzeń lokalną (inne to choćby proza Wałerija Szewczuka czy Tarasa Prochaški). Opuszczając świat ludzi i żyjąc w swoistym czasowym zamrożeniu – linearny bieg historii zatrzymał się na traumatycznym wydarzeniu z przeszłości – bohaterka zwraca się ku przestrzeniom, które zawierają silną konotację sakralną. Darusia żyje blisko natury w zgodzie z żywiołami nieba, wody, ziemi.³⁴

Cierpiąca Darusia ucieka się do pomocy wody i ziemi, które łagodzą jej ból. Zanurzając się w wodzie lub wręcz zakopując w ziemi bohaterka dokonuje aktu symbolicznego zakorzenienia, wrośnięcia w terytorium na którym żyła od urodzenia, na którym żyli jej rodzice i które, mimo tylu tragedii nie utraciło swej mocy: „Kiedy boli ją głowa, Darusia musi wejść do rzeki po pas. Inaczej ból rozerwie ją na drobne kawałki.”³⁵

Lub:

„Kiedy chodzi boso, ból ją mniej męczy. Czasem nawet kopie pośrodku ogrodu dół aż do pasa, wchodzi do niego, okrywa się czarną, wypełnioną życiem derką, która łaskocze ciało porwanymi kołnierzami, czerwiami i zbutwiałymi liśćmi, i tak godzinami niby stoi, niby to siedzi w żywej ziemi. Ziemia wyciąga ból i daje soki. Wędrują one poprzez ciało jak poprzez pień drzewa, aż do samej głowy. I Darusia znów czuje w sobie siłę, wcześniej zduszoną w głowie przez rozżarzone żelazo bólu, które teraz wyłazi z niej, zdawałoby się, nawet uszami i skórą.”³⁶

³⁴ O sakralizacji terytorium w powieści *Słodka Darusia* patrz: A. Zemlâns'ka, O. Kol'cova, *Sakral'nij prostir romanu M. Matios Solodka Darusâ* [v:] „Naukovi zapiski Nacional'nogo universitetu Ostroz'ka akademiâ Seriâ Filologična”, 52, 2015, s. 114-116.

³⁵ *Ibidem*, s. 9.

³⁶ *Ibidem*, s. 13.

Przestrzenią wartościowaną sakralnie jest też cmentarz, na terenie którego bohaterka zaczyna mówić i słyszeć swój głos. Wyprawa na grób ojca to cyklicznie powtarzające się święto, swoisty rytuał w którym Darusi towarzyszą jedynie bezpańskie psy, stworzenia będące uosobieniem poniżenia, odrzucenia ale też dobroci i bezinteresownej wierności. W powieści widoczna jest sakralizacja rodzimego terytorium, a przebywająca w owej uświęconej przestrzeni, milcząca bohaterka zdaje się mądrzejsza i bardziej świadoma niż pozostali mieszkańcy wsi, zanurzeni w błahą gadaninę codzienności.

Choroba jest w powieści Matios rezultatem doświadczenia traumatycznego, lecz jednocześnie to właśnie w chorym i niemym ciele bohaterka odnajduje przestrzeń indywidualizmu i punkt wyjścia dla stworzenia nowej tożsamości. Choroba zamyka Darusię, izoluje ją od społeczeństwa, czyni „inną i „dziwaczną”, lecz jest też rodzajem twierdzy, do której opresyjna rzeczywistość zewnętrzna nie ma dostępu. Co więcej, w miejsce zdecydowanie negatywnie wartościowanego systemu ról społecznych, utartych schematów zachowań powtarzanych bezmyślnie przekonani pojawia się nowa propozycja poszukiwania wartości. Osobowość bohaterki „odtworza się” poprzez powrót do wartości rodzimych i należących do sfery sacrum. Podobną intuicję wyraża Jarosław Hołoborod’ko pisząc: „Марія Матіос дуже делікатно передала жіночність і жіночу експресивність Дарусі, яка безпорадно потерпає від фізичних страждань і душевних мук, наголошуючи на тому, що в її героїні – не божевілья, а – свій, інший, відмінний світ, в якому, найімовірніше, ще більше виявив людяного й суто людського.”³⁷

Na podstawie jednej powieści nie można oczywiście wysnuć bardziej ogólnych wniosków dotyczących roli i miejsca choroby w ukraińskiej prozie okresu niepodległości, być może jednak, po prześledzeniu większej ilości tekstów słuszna okazałaby się intuicja, iż motyw choroby, dysfunkcji, dezintegracji psychosomatycznej jest nie tylko znakiem doświadczonej traumy, metaforą rozpadu i patologii, które nękają poradzieckie, posttotalitarne społeczeństwo, lecz stanowi również ową wspomnianą przez filozofów sytuację samopoznania, punkt wyjścia dla autorefleksji i bodziec do konstruowania nowej identyfikacji tożsamościowej, opartej na tym, co indywidualne, ludzkie, intymne choć często bolesne i trudne do zaakceptowania. Motyw choroby w ukraińskiej literaturze stanowiłby wówczas nie tylko efekt określonych, bolesnych doświadczeń lecz również czynnik stymulujący poszukiwanie nowej tożsamości.³⁸ Również Małgorzata Okupnik podkreśla poznawczy, wzbogacający aspekt choroby, pisząc: iż jest ona „doświadczeniem bardzo trudnym, zaburzającym

³⁷ А. Goloborod’ko, *Sociumnij inter`er či psihologičnij dizajn (Hudožni dilemi Marii Matios)* [v:] „Slovo i čas”, 12, 2008, s. 84.

³⁸ I. Boruszkowska. *Literackie aut/pato/grafie -szkice*, Kraków 2016, s.17.

ciągłość biograficzną jednostki, ale zarazem ważnym, ponieważ może ją wzbogacić, przyczynić się do jej rozwoju duchowego. Człowiek, który stracił zdrowie, zostaje zmuszony do stworzenia nowej relacji z własnym ciałem [...] Musi przystosować się do nowych warunków egzystencji.”³⁹ Tak, jak autorka Słodkiej Darusi przenosi jednostkowe doświadczenie w sferę szerokich metafor historyczno-społecznych, tak też ja pozwolę sobie konstatację cytowanych wyżej badaczek przełożyć z języka doświadczeń chorej jednostki na sytuację dramatycznie poszukującego nowych wyznaczników tożsamościowych, doświadczonego niełatwą historią społeczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

- Andrejčik M., *Īntelektual āk geroj ukraĭns'koĭ prozi 90-h rokĭv XX st*, L'viv 2014.
- Boruszkowska I., *Literackie aut/pato/grafie -szkice*, Kraków 2016.
- Eco U., *Historia brzydoty*, Przekład zbiorowy, Poznań 2016.
- Evdokimov P., *Życie duchowe w mieście*, tłum. M. Żurowska, Poznań 2011.
- Goloborod'ko Ā., *Sociumnij inter`ēr ĉi psihologiĉnij dizajn (Hudožni dilemi Mariĭ Matios)* [v:] „Slovo ĭ ĉas”, 12, 2008, s. 81-85.
- Gundorova T., *Postkolonial'nij roman generacijnoĭ travmi ta postkolonial'ne ĉitannā na shodi Ēvropi* [v:] *Postkolonializm, generaciĭ, kul'tura*, za red. A. Matusāk, T. Gundorovoĭ, Kiĭv 2014, s. 26-45.
- Hundorowa T., *Czarnobyl, nuklearna apokalipsa i postmodernizm* [w:] „Teksty Drugie”, 6, 2014, s. 249-263.
- Matios M., *Słodka Darusia. Dramat na trzy życia*, tłum. A. Korzeniowska-Bihun, Warszawa 2010.
- Misztal W., *Cisza i milczenie: aktualność propozycji chrześcijańskiej* [w:] „Analecta Cracoviensia”, 45, 2013, s. 185-203.
- Okupnik M., *W niewoli ciała. Doświadczenie utraty zdrowia i jego reprezentacje*, Kraków 2018.
- Ostapčuk T., *Movčannā āk motiv oporu v postkolonial'nomu teksti (na materialĭ romanĭv A. Roj Bog dribnic' ta M. Matios Solodka Darusā* [v:] „Naukovĭ pracĭ. Literaturoznavstvo”, t. 219, vyp. 231, 2014, c. 79-83.
- Paczkowski M., *Doświadczenie choroby i troska o chorych w monastycyzmie starochrześcijańskim* [w:] *Doświadczenie choroby w perspektywie badań interdyscyplinarnych*, pod red. B. Płonki-Syroki i M. Skrzypka, Wrocław 2010, s. 465-493.
- Pancencko A., *Staroruskie szaleĭstwo Chrystusowe jako widowisko* [w:] *Semiotyka dziejów Rosji*, tłum. B. Żyłko, Łódź 1993.
- Paprocki H., *Lew i mysz. Tajemnica człowieka. Esej o bohaterach Dostojewskiego*, Białystok 1997.
- Pekala-Gawęcka D., *Antropologiczne spojrzenie na chorobę jako zjawisko kulturowe* [w:] „Medycyna Nowożytna”, 1-2, 1994, s. 5-16.
- Sajewska D., *„Chore sztuki”. Choroba/tożsamość/dramat*, Kraków 2005.

³⁹ M. Okupnik, *Op. cit.*, s. 115-116.

- Siwicka M., *Obraz zarazy ateńskiej w relacji Tukidydesa* [w:] *Doświadczenie choroby w perspektywie badań interdyscyplinarnych*, pod red. B. Płonki-Syroki i M. Skrzypka, Wrocław 2010, s. 435-444.
- Sontag S., *Choroba jako metafora, AIDS i jego metafory*, tłum. J. Anders, Kraków 2016.
- Suszek E., *Milczeć na wiele sposobów Milczenie w filozofii i nie tylko* [w:] „Czasopismo Filozoficzne”, 7, 2011, s. 1-23.
- Ursulenko A., *Czy ślepcy widzą lepiej? Motywy ślepoty i nadprzyrodzonego postrzegania w twórczości ukraińskich romantyków* [w:] „Wielkie tematy kultury w literaturach słowiańskich. Slavica Wratislaviensia”, CLXI, Wrocław 2015, s.137-146.
- Vigarello G., *Historia zdrowia i choroby*, tłum. M. Szymańska, Warszawa 2011.
- Wodziński C., *Św. Idiota*, Gdańsk 2000.

Tekst dotyczy tematu choroby w ukraińskiej literaturze na podstawie powieści Marii Matios *Słodka Darusia*. Powieść wydana została w 2003 roku, otrzymała wiele nagród i jest jedną z najgłośniejszych powieści ukraińskich ostatnichdziesięcioleci. O *Słodkiej Darusi* pisało wielu ukraińskich literaturoznawców w tym: Sofija Filonenko, Jarosław Holoborodko, Niła Zborowska i Tamara Hundorowa. Maria Matios analizuje w powieści *Słodka Darusia* chorobę jako metaforę zjawisk społecznych i kulturowych. W pierwszej części tekstu zastanawiam się nad funkcjonowaniem metafory choroby i dysfunkcji w ukraińskiej literaturze. Druga część tekstu traktuje o chorobie jako konsekwencji traumatycznego doświadczenia bohaterki, w którym Maria Matios ilustruje problemy pamięci narodu ukraińskiego. Choroby, dysfunkcje, stany patologiczne to motywy dość popularne w ukraińskiej prozie okresu niepodległości. Pojawiają się one między innymi w tekstach Jurija Andruchowycza, Stepana Procuika, Oksany Zabużko, Jurija Gudzia, czy Jurija Izdryka. Wszyscy wymienieni autorzy łączą stan chorobowy z kondycją mentalną, polityczną i ekonomiczną poradzieckiego społeczeństwa. Choroba jest w ukraińskiej prozie okresu niepodległości symptomem potraumatycznym, przejawiającym się w zarówno w planie indywidualnym – w ciele i psychice bohatera – jak i ale mającym szerszy, ponadindywidualny wymiar, pozwalający diagnozować kondycję mieszkańców przestrzeni posttotalitarnej. W powieści *Słodka Darusia* Marii Matios, cierpienie fizyczne i choroba głównej bohaterki jest wymownym obrazem historycznej traumy doświadczonego totalitaryzmem społeczeństwa. Choroba w tej powieści jest punktem wyjścia dla autorefleksji i bodźcem do konstruowania nowej identyfikacji tożsamościowej, opartej na tym, co indywidualne, ludzkie, intymne choć często bolesne i trudne do zaakceptowania.

Słowa kluczowe: choroba, dysfunkcja, literatura, tożsamość, trauma.

THE MOTIF OF ILLNESS AND DYSFUNCTION IN NOVEL BY MARIA MATIOS *SWEET DARUSIA*

The text concerns the subject of the disease in Ukrainian literature based on the novel by Maria Matios *Sweet Darusia*. The novel was published in 2003, has received many awards and is one of the most famous Ukrainian novels of the last decades. Many Ukrainian literary scholars have written about this novel, including Sofia Filonenko, Jarosław

Holoborodko, Nila Zborowska and Tamara Hundorowa. Maria Matios analyzes in *Sweet Darusia* an illness as a metaphor for social and cultural phenomena.

In the first part of my paper, I analyse the metaphor of a disease and dysfunction in Ukrainian literature. The second part of the text is about a disease as a consequence of the traumatic experience of the heroine, in which Maria Matios illustrates the problems of memory of the Ukrainian nation. Diseases, dysfunctions, and pathological states are quite popular motifs in the Ukrainian prose of the independence period. They appear, among others, in the texts of Yuri Andrukhovych, Stepan Procuik, Oksana Zabuzko, Yuri Gudz, and Yuri Izdryk. All mentioned authors combine a state of disease with the mental, political and economic condition of post-Soviet society. In Ukrainian prose, the disease is a posttraumatic symptom, manifested in both the individual plan – in the hero's body and psyche – and also with a broader, over-individual dimension, allowing to diagnose the condition of post-totalitarian space residents. In the novel *Sweet Darusia*, physical suffering and illness of the main character is an image of a historical trauma experienced by totalitarian society. The illness in this novel is the starting point for self-reflection and the stimulus to construct new identification, basing on what is individual, human, intimate but often painful and difficult to accept.

Key words: illness, disfunction, literature, identity, trauma.

zgłoszenie artykułu: 15.03.2019

przyjęcie artykułu do druku: 2.07.2019